

NOWINY

PISMO REDAGOWANE PRZEZ UCZNIÓW SP W ROGOŹNICY
NR 8(28) KWIECIEŃ 2002 CENA 1 ZŁ

Kwietniowy numer naszej gazety poświęcamy prawie w całości przyrodzie. W tym miesiącu przypada bowiem Dzień Ziemi. Sprawy ochrony środowiska są nam szczególnie bliskie. Mieszkamy na terenach obfitujących w bogatą roślinność i pragniemy, by ten stan się nie zmienił.



**RATUJMY
NASZĄ
ZIEMIĘ !**

Ponadto w numerze :

- kwiecień Miesiącem Pamięci Narodowej,
- wywiad z Panem Stanisławem Kąkolem,
- Po co komu ortografia?
- Sonda na temat żartów prima-aprilisowych,
- symbole przyrodnicze Polski,
- Klub Miłośnika Zwierząt ,a w nim o kanarku,
- rysunek do kolorowania ,
- kalendarium na kwiecień,
- krzyżówki,
- zadanie konkursowe z nagrodami,
- aktualności z życia szkoły,
- i wiele ciekawostek przyrodniczych.

„NOWINY” w „SŁOWIE PODLASIA” !

Nasza gazeta została zauważona przez profesjonalistów. W ostatnim numerze „Słowa Podlasia” zamieszczono recenzję naszego pisma, którą prezentujemy niżej:

Redagowanie własnego periodyku nie wymaga (przynajmniej na pewnym etapie) profesjonalnego przygotowania ani odpowiedniej praktyki. U entuzjastów, jakimi są uczniowie, liczą się dobre pomysły, zapał i konsekwencja w rozwijaniu rozpoczętej przygody. Do takich wniosków można dojść po lekturze ostatniego (wiosennego) numeru „Nowin” z Rogoźnicy. Redagują je z niezłym skutkiem uczennice tamtejszej szkoły podstawowej. Na brak weny dziewczęta nie narzekają, a wiadomości, którymi chcą się dzielić z czytelnikami, ubierają w ciekawą formę. Najnowszy numer przynosi treści wyraźnie podporządkowane wiosnie.

Z zamieszczonych tekstów i wierzy można dowiedzieć się o Dniu Kobiet celebrowanym przez męską połowę społeczeństwa, symptomach nadchodzącej najpiękniejszej pory roku, tudzież barwnych zwyczajach i tradycjach wielkanocnych. Autorki cytują świę-

Prezentujemy szkolne gazetki

„Nowiny” z Rogoźnicy

teczne ciekawostki, odwołując się przytomnie do wiarygodnych źródeł. Dzięki nim młodzi czytelnicy dowiadują się dlaczego Wielkanoc kojarzymy z barankiem, zieloną łączką rzeżuchy, żółtym kurczakiem lub kaczątkiem oraz króliczkiem widocznym na wielu kartach z życzeniami.

Zespół redakcyjny nie zapomniał o sprawach codziennych szkoły. Dlatego zachęca rówieśników do oszczędzania w SKO (podając jakie są tego korzyści), cytuje przydatne wnioski płynące z lektury książek, pisze o biwaku klasowym czwartaków, sprzyjającym zacieśnianiu więzi koleżeńskich, propaguje działalność Klubu Miłośnika Zwierząt. Ozdo-

bą wiosennego numeru są liczne rysunki autorstwa uczennic, tudzież krzyżówki.

„Nowiny” redaguje od pewnego czasu 14-osobowy zespół dziewcząt z klasy V i VI. Pomaga im w tym nauczycielka **Bogusława Mazur**, dzięki której pismo ma przystępną formę i nietuzinkową szatę graficzną. Ciekawi jesteśmy jak podobne gazetki redagują uczniowie innych szkół (nie tylko podstawowych). Gotowe numery można przesłać na adres „Słowa Podlasia”. Obiecujemy je uważnie przeczytać i zrecenzować. Kto wie, może po latach zabawy w redagowanie szkolnych periodyków, któryś z autorów zostanie profesjonalnym żurnalistą. TOM

Tak pochlebna recenzja zawodowych dziennikarzy cieszy nas i zobowiązuje do dalszej pracy. Artykuł ten napawa nas dumą. Szkoda tylko, że nazwisko naszej Pani zostało zmienione. No cóż, prawdziwym dziennikarzom też się zdarzają wpadki.

Redakcja „NOWIN”

SZÓSTAKI JUŻ PO EGZAMINIE !

10 kwietnia uczniowie klasy szóstej pisali test kompetencji. Zadania skupiały się wokół tematu pór roku i dotyczyły zagadnień z języka polskiego, matematyki, przyrody, sztuki. W opinii uczniów test był łatwy. Zobaczymy, jak ocenią to egzaminatorzy. Na wyniki uczniowie będą musieli trochę poczekać.

KONKURS NA NAJŁADNIEJSZĄ PISANKĘ ROZSTRZYGNIĘTY!

Również 10 kwietnia rozstrzygnęliśmy konkurs na najładniejszą pisanek. Swoje prace złożyło 12 uczniów z klas I-VI. Jury oceniało oryginalność zdobienia, wkład pracy, estetykę wykonania. Wyróżniono 3 uczennice, autorki najładniejszych pisanek. Oto laureatki:

I miejsce – Patrycja Kosieradzka z klasy VI [nagroda książkowa]

II miejsce – Katarzyna Męczyńska z klasy V [farby fluorescencyjne]

III miejsce – Monika Mosak z klasy I [komplet kredek]

Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali upominki w postaci „kinder-niespodzianek”.

Spotkanie uświetniła swoją obecnością Pani Stanisława Denisiuk, która zaprezentowała tradycyjny sposób zdobienia jajek. Opowiedziała nam również o zwyczajach świątecznych związanych z Wielkanocą. Spotkaniu towarzyszyła świąteczna oprawa -stół wielkanocny- przygotowany przez uczennice z klasy V.



Wywiad z Panem Stanisławem Kąkolem, nauczycielem matematyki i opiekunem Spółdzielni Uczniowskiej „Młodość”.

Redakcja: *Jak długo pracuje Pan w szkole w Rogoźnicy ?*

Pan Kąkol: W Rogoźnicy pracuję od 1 września 1977 roku.

Red.: *Od kiedy istnieje w naszej szkole Spółdzielnia Uczniowska ?*

P. Kąkol: Działalność spółdzielni zaczęła się 22 lutego 1988 roku. Pierwszym jej członkiem była Edyta Grudzień, setnym Aneta Baj, dwusetnym Monika Myc, trzysetnym Łukasz Zajda, zaś ostatnim czyli trzysta trzydziestym drugim – Marcin Ługowski. Obecnie spółdzielnia liczy 146 członków.

Red.: *Wiemy, że zna Pan świetnie matematykę. Jak radził Pan sobie w szkole z przedmiotami humanistycznymi ?*

P. Kąkol: Z przedmiotami humanistycznymi radziłem sobie dobrze, aczkolwiek nie lubiłem ich. Najbardziej uciążliwymi były typowo humanistyczne, np. historia. Nie zawsze przygotowywałem się z j. Polskiego, ale nie miałem problemów z pisanem wypracowań, nie popełniałem też błędów ortograficznych. Nie lubiłem również biologii. Interesowałem się natomiast, poza matematyką, fizyką, geografiami oraz wychowaniem fizycznym.

Red.: *Jak ocenia Pan wiedzę matematyczną uczniów naszej szkoły w skali od 1 do 6 ?*

P. Kąkol: Uważam, że przeciętna wiedza ucznia SP w Rogoźnicy nie odbiega od średniej krajowej – w granicach 3-4. Jeżeli chodzi o uczniów^{zdań niemyjk} matematycznie, to niewielu było „orłów”. Jednym z nich był Radosław Biereta, który brał udział w konkursie matematycznym na szczeblu województwa (bialskopodlaskiego). Niestety, są i tacy uczniowie, którzy matematyki nie umieją.

Red.: *Słyszałyśmy, że ułożył Pan melodię do hymnu naszej szkoły. Czy to było trudne ?*

P. Kąkol: Nie. W okresie młodzieńczym zajmowałem się komponowaniem utworów z muzyki „lekkiej”.

Red.: *Jakie ma Pan zainteresowania poza matematyką i muzyką ?*

P. Kąkol: Oprócz matematyki i muzyki interesowałem się sportem – początkowo czynnie amatorsko, a teraz jestem kibicem. Z dyscyplin sportowych preferuję lekką atletykę. Interesuję się również gramami zespołowymi, a przede wszystkim piłką nożną. Będąc na studiach, brałem udział w mistrzostwach Polski wyższych szkół pedagogicznych w Słupsku. Ponadto uwielbiam zbierać grzyby.

Red.: *Wróćmy do spraw sklepiku szkolnego. Czy uczniowie sprawdzają się w roli sprzedawców ?*

P. Kąkol: Raczej tak. Bywały i bywają czasem drobne lub większe problemy związane przede wszystkim ze sprzedażą towarów na kredyt. Kiedyś był problem nie ze sprzedawcami, ale z towarem. Było to przed rokiem 1990, kiedy były problemy z zaopatrzeniem.

Red.: *Czy uważa się Pan za srogiego nauczyciela ?*

P. Kąkol: Uważam, że nie jestem srogi tylko wymagający. Na lekcjach lubię pożartować. Chyba nie zaprzeczycie ?

Ciąg dalszy na następnej stronie

Red.: Czy mógłby Pan opowiedzieć nam jeden ze swoich dowcipów ?

P. Kąkol: Tak, oczywiście.

W okresie międzywojennym do jednostki wojskowej prowadzącej naukę jazdy konnej zgłosił się mały Jasio. Prowadzący kurs porucznik posadził Jasia na koniu i rozpoczął szkolenie.

Gdy koń szedł powoli, Jasio siedział na koniu. Gdy koń przeszedł w galop Jasio podskakując na koniu zaczął przesuwając się do tyłu, aż w pewnym momencie spadł z konia. Na widok siedzącego na ziemi Jasia porucznik zapytał:

- Jasiu, dlaczego zszedłeś z konia ?

Jaś odpowiedział:

- Ależ panie poruczniku, co miałem zrobić, gdy mi się koń skończył ?

Red.: Dziękujemy za udzielenie wywiadu.

P. Kąkol: Ja też dziękuję.

Pamela Łosicka, Adrianna Skolimowska

Informujemy czytelników, iż nasza gazeta może się ukazywać i organizować konkursy z nagrodami między innymi dzięki wspaniałomyślności Spółdzielni Uczniowskiej, która przekazała pewną kwotę na potrzeby naszego pisma. Dziękujemy !

Redakcja

JAKA TO BAJKA?



Czy znasz autor

i tytuł wierszyka?

...Nagle zjawia się pan Słowik,
poświstuje, skacze...

MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ . . .

Przekonał się o tym jeden z uczniów .W numerze pierwszym naszej gazetki [6.XI 1997] zamieściliśmy wypracowanie Daniela Kosieradzkiego (wtedy ucznia klasyV) . Był to list do dyrektora szkoły. Oto fragmenty pracy:

Droga Pani Dyrektor!

Pragnę przedstawić swoje marzenia związane ze szkołą.Niektóre pomysły być może są zbyt kosztowne, ale może Pani kilka z nich wybierze do realizacji.

Na początek proponuję, aby zostało dobudowane nowe skrzydło szkoły, w którym mieściłaby się sala z komputerami.W tej sali odbywałyby się zajęcia informatyczne,na których dzieci uczyłyby się obsługi komputerów i poznawałyby coraz nowsze ciekawostki z tej dziedziny.(...)Proponowałbym również wyrównanie boiska szkolnego i ogrodzenie go, ale to jest już mniej ważne.W tak nowoczesnej szkole nie może brakować sali gimnastycznej i siłowni, w której każdy uczeń mógłby poćwiczyć po zakończeniu lekcji. Na wolnym terenie wokół szkoły można utworzyć kort tenisowy .Zapomniałbym o najważniejszym- o nauczycielach. Gdyby w każdej klasie na biurku nauczyciela znajdował się komputer, do niego wpisywane byłyby prace uczniów(...).W szkole nie powinno też zabraknąć stołówki, w której każdy uczeń mógłby zjeść pożywny obiad.Oczywiście ,gdyby wpłacił odpowiednią kwotę.

Podzieliłem się z Panią swoimi pomysłami. Myślę, że kilka z nich ma szansę realizacji.

Daniel z klasy V

Przypomnieliśmy Wam tę pracę, by pokazać, że marzenia mogą się spełnić. Warto więc marzyć! Pamiętajcie o tym .

Spełnienia marzeń życzy Wam Redakcja.

Dla

GWELINY SZCZEPANIUK

samych szóstek w szkole i wszystkiego najlepszego

życzy Małgosia Samociuk z klasy IV



TAJEMNICZE RODZINY

Każda lista zawiera wyrazy ze sobą spokrewnione. Są one zaszyfrowane , ale w każdej kolumnie inaczej. Powodzenia.

DUŻE ZWIERZĘTA



D I N O Z A U R
1 2 3 4 5 6 7 8

3 2 9 1 10 11 2 9 1 10

12 8 4 12 4 1 13 14

12 4 15

16 17 4 15

11 2 9 14 4 8 13 18

BRZYDKI, CZYLI



P A S K U D N Y
1 2 3 4 5 6 7 8

11 3 12 10 23 12 7 8

9 4 10 9 1 7 8

9 14 10 13 8 6 22 23 11 8

9 6 10 2 16 2 17 18 19 8

9 20 8 6 7 8

PTAKI

K U R O P A T W A
1 2 3 4 5 6 7 8 6

8 3 9 10 11 12

5 3 14 11 5 15 9 3 1

13 6 16 1 9 17 1 6

16 4 1 9 17

13 6 16 7 3 14 18 10

Piękna Jest Nasza Ziemia

Piękna jest nasza ziemia,
przejrzysty nad nią błękit.
Piękna jest nasza mowa
i pieśni i piosenki.

Piękna jest nasza Wisła
od gór dalekich do morza.
Piękne są nasze dęby,
topola, sosna i brzoza.(...)

Maria Konopnicka

Wiersz wyszukała Wiola Rozenkiewicz z klasy VI.



O pięknie podlaskiej ziemi potrafią też pisać uczniowie naszej szkoły. Zamieszczamy niżej fragmenty prac dziewcząt z klasy V, których zadaniem było opisać urokliwy zakątek Rogoźnicy warty sfotografowania.

Rzeka znajduje się koło łąki(...). Jest w niej czysta, przejrzysta i nieskażona woda, co w dzisiejszych czasach zdarza się rzadko. Rośliny wodne stanowią ozdobną część rzeki. Nie pływają w niej śmieci i nikt nie wlewa do niej substancji chemicznych. Wokół rzeki znajduje się łąka, na której kwitnie wiele pięknych kwiatów, a dalej rozciąga się las sosnowy pachnący żywicą, zachęcający do wypoczynku.

Jest to ciche miejsce, w którym można oddychać świeżym powietrzem i słuchać śpiewu ptaków.

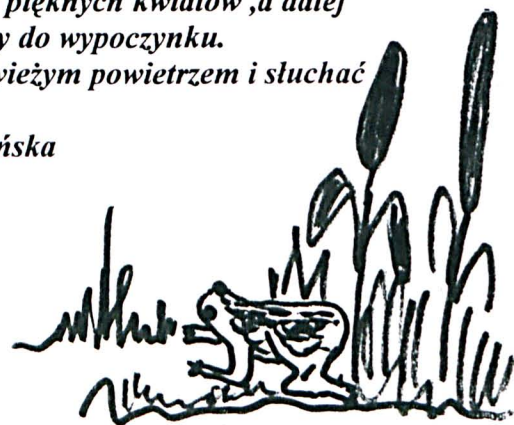
Katarzyna Męczyńska

U mego sąsiada na podwórku znajduje się bagno, które połączone jest z małym rowkiem. Po dużych opadach bagno napelnia się wodą. Nad jego grząskim brzegiem rosną błękitne niezapominajki i żółte kaczęńce. W bagnie kąpią się kaczki, a nocą głośno rechoczą żabki. Jeszcze piękniej jest tam latem, gdy nad bagnem śpiewają ptaki, a bociany łowią żaby.

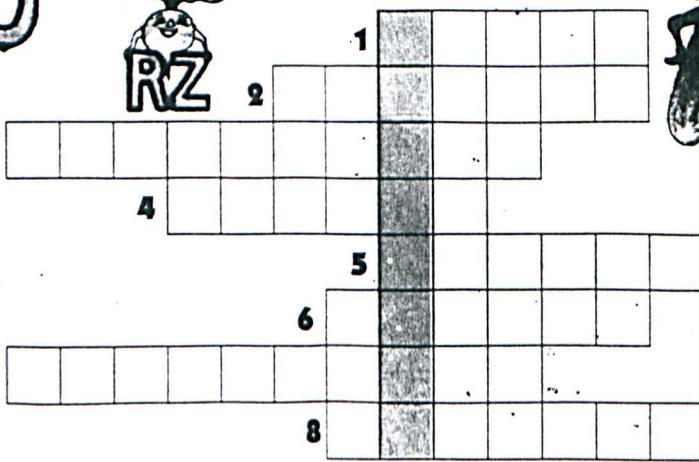
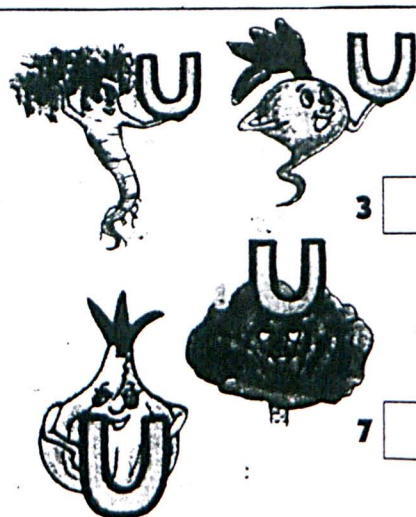
Ilona Mikiciuk

Rzeka płynąca przez wieś jest miejscem godnym uwagi. Można podziwiać ją we wszystkich porach roku. Zimą rzeka znika zasypana śniegiem. Wiosną „obsypuje się” złotymi kaczęńcami, latem zaś wyrasta przy niej dużo roślinek i żyje wiele zwierzątek. Jesienią w rzece można znaleźć mnóstwo interesujących kamieni oraz liści z pobliskich drzew. Rzeczka ta ładnie wygląda o zachodzie słońca.

Katarzyna Małek



Zachęcamy do odwiedzania tych urokliwych zakątków Rogoźnicy. Okazuje się, że piękno można spotkać wszędzie, wystarczy tylko uważnie patrzeć.



KWIECIEŃ – MIESIĄCEM PAMIĘCI NARODOWEJ

W tych dniach dużo mówi się o przeszłości, o tych, którzy oddali życie za Ojczyznę. Warto więc przypomnieć o wydarzeniach, które miały miejsce w Rogoźnicy w czasie II wojny światowej.

Rogoźnica i jej okolice były przedmiotem szczególnie twardego terroru okupanta, a ludność była bardzo zaangażowana w walkę z najeźdźcą. W Rogoźnicy był obóz pracy przymusowej założony w czerwcu 1940 roku na posesji Romualda Budrewicza. Przebywali tam Żydzi przywiezieni z Łukowa, jeńcy radzieccy, więźniowie i inni. Obóz został zlikwidowany w marcu 1944 roku.

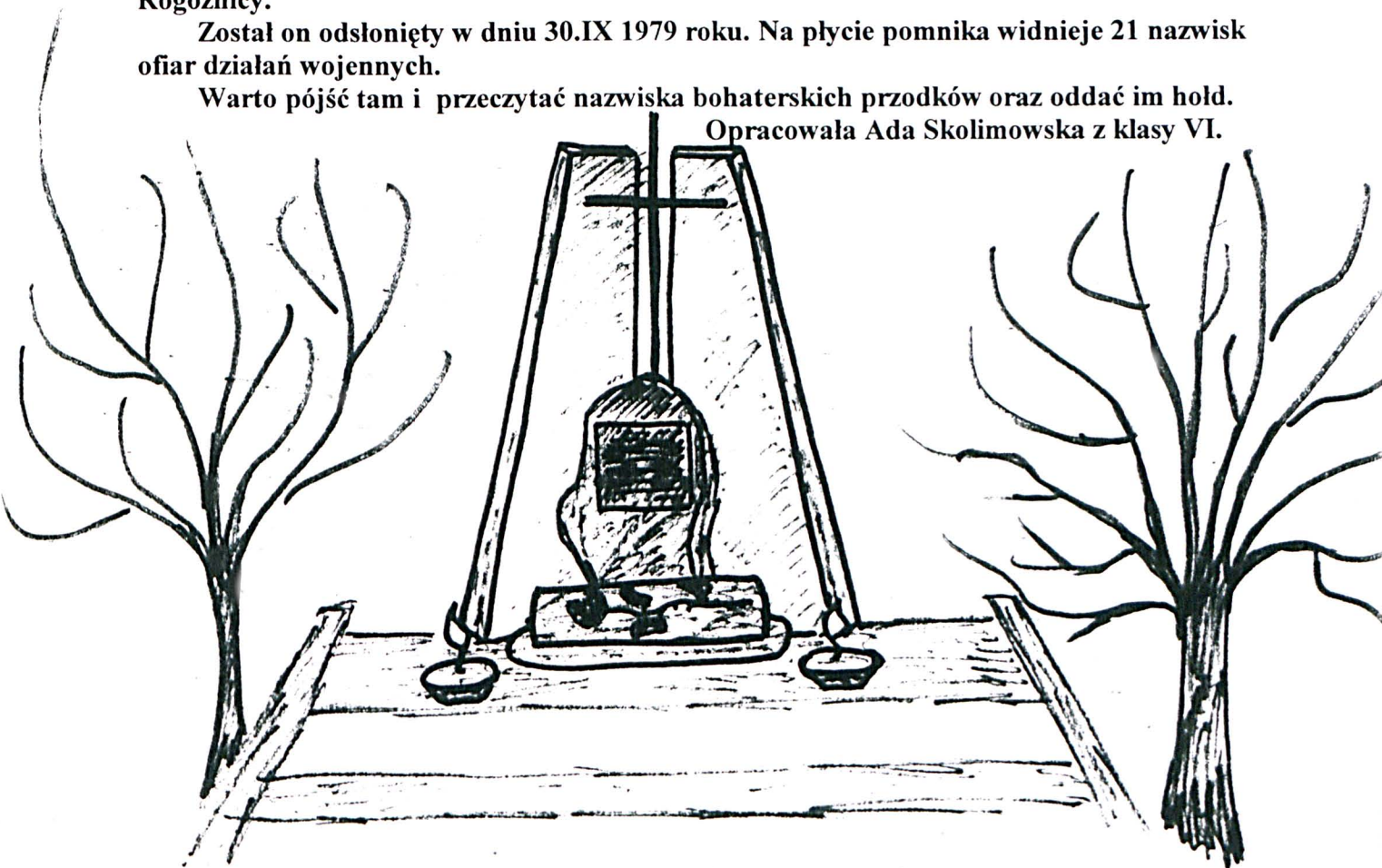
Mieszkańcy Rogoźnicy, Mań, Zasiadek i innych pobliskich wsi, masowo udzielali pomocy jeńcom radzieckim, którym udało się zbiec z obozów. Przechowywali ich, narażając się przez to na karę śmierci. Niektórym udowodniono pomoc jeńcom radzieckim i partyzantom. Zostali oni rozstrzelani w obozie Pustków k/Dębicy i w Międzyrzeczu. Najmłodszy z rozstrzelanych miał 11 lat, a najstarszy 52 lata. Wszyscy byli pochodzenia chłopskiego, a większość z nich to działacze ZMW. Cztery kobiety z Rogoźnicy rozstrzelano na miejscu za pomoc jeńcom radzieckim.

O tych wydarzeniach przypomina pomnik znajdujący się przy Ośrodku Zdrowia w Rogoźnicy.

Został on odsłonięty w dniu 30.IX 1979 roku. Na płycie pomnika widnieje 21 nazwisk ofiar działań wojennych.

Warto pójść tam i przeczytać nazwiska bohaterskich przodków oraz oddać im hold.

Opracowała Ada Skolimowska z klasy VI.



Pomnik ofiar II wojny światowej w Rogoźnicy.



22 kwiecień - Dzień Ziemi

W tym roku Dzień Ziemi będzie obchodzony po raz 33. Pierwsze obchody miały miejsce w 1970 roku w USA. Za „ojca” tego święta wielu ludzi uważa senatora Gaylorda Nelsona. Współpracował on przy organizacji pierwszego Dnia Ziemi z grupą działaczy ekologicznych, m.in. z Denisem Hayes i Samem Love.

Organizatorzy Dnia Ziemi postawili sobie następujące cele:

1. zachowanie, ochrona i odnowienie środowiska przyrodniczego,
2. wyjście naprzeciw potrzebom ludzkim bez niszczenia środowiska.

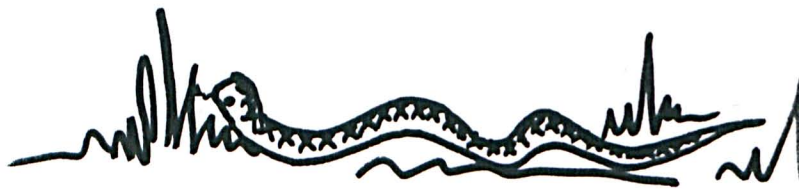
Były to cele, które postawili sobie organizatorzy w 1970 roku, a w roku 1992 dodano jeszcze następujące punkty:

1. pomoc wszystkim organizacjom na całym świecie i prowadzenie listy wszystkich organizacji,
2. popieranie i wspomaganie ludzi na całym świecie przy organizowaniu różnego rodzaju akcji związanych z ochroną środowiska.

W Polsce w 1990 roku Dzień Ziemi był po raz pierwszy prawdziwym świętem. Przy jego organizowaniu pracowali ludzie z kilkunastu polskich grup i organizacji ekologicznych. Na czele sztabu ekologów stanął poseł Jan Rzymelka z Katowic.

Były festyny i spotkania w wielu miastach i miasteczkach, podczas których specjaliści od ochrony środowiska mówili o problemach, jakie stwarza człowiek Matce Ziemi.

Był kiermasz ekologiczny i spektakl teatru ulicznego. W Lublinie zorganizowano demonstrację rowerową, zbierano śmiecie i przygotowano tablice ostrzegające przed skażeniem.



Obchody Dnia Ziemi nie mają oficjalnego tematu na dany rok. Jest to kwestia decyzji lokalnych organizatorów. W wielu krajach tegoroczne obchody poświęcają wiele uwagi ENERGII, podobnie jak w zeszłym roku.

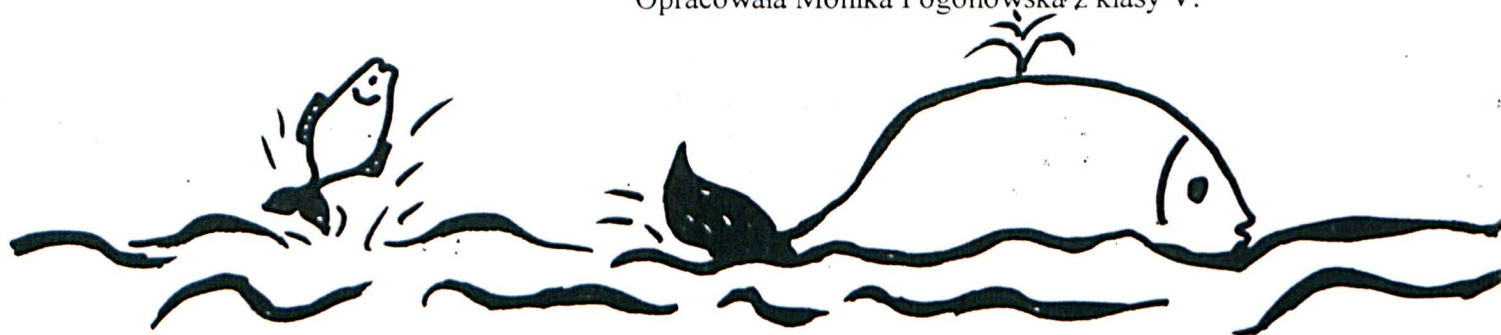
Nie ma jednego oficjalnego logo Dnia Ziemi. Inwencją twórczą osób i organizacji zaangażowanych w to święto jest jedynym ograniczeniem w tej kwestii.

Tzw. centralne obchody Dnia Ziemi w Polsce miały dotąd miejsce w Warszawie, na Polach Mokotowskich.

Obchody Dnia Ziemi nie są przygotowywane przez jakiś centralny komitet sterujący. W każdym kraju, regionie, mieście, gminie obchodzony jest inaczej i organizowany jest przez pojedynczych ludzi, nieformalne grupy, organizacje społeczne, władze samorządowe, instytucje państwowe, itp.

Zachęcamy Was do udziału w akcjach organizowanych przez naszą szkołę w Dniu Ziemi.

Opracowała Monika Pogonowska z klasy V.



CHROŹIMY NASZĄ PRZYRODĘ...

Ludzie użytkują bez umiaru: rośliny, zwierzęta, glebę, wodę, powietrze i minerały do wytwarzania prawie wszystkich potrzebnych produktów. Często doprowadzają do dewastacji i zniszczeń tych naturalnych zasobów. OCHRONA PRZYRODY oznacza zachowanie najpiękniejszych naturalnych fragmentów przyrody (rezerwaty).

W chwili obecnej zachowanie życia w środowisku naturalnym i zasobów przyrody stanowi PROBLEM ŚWIATOWY. Zajmuje się tym m. in. EKOLOGIA; jest to gałąź biologii badająca wzajemną zależność żywych istot i ich środowiska.

Walka o ochronę środowiska jest niezwykle trudna, przede wszystkim dlatego, że przeciwnikiem są często potężne bogate korporacje.

Okazuje się, że GŁÓWNYM WINOWAJCĄ niszczenia przyrody JEST SPOŁECZEŃSTWO. Wszyscy chcieliby oglądać piękne krajobrazy, przyrodę w jej naturalnym stanie, a jednocześnie zapominamy, że zniszczenia, jakie się dokonują są konsekwencją naszego konsumpcyjnego trybu życia.

W Polsce ochronę przyrody datuje się od czasów Bolesława Chrobrego (ograniczenie polowu bobrów). W 1347 roku Kazimierz Wielki, a w 1420 i 1423 roku Władysław Jagiello wydali zarządzenie zakazujące wycinania cisów, starych dębów itp.

Obecnie działania mające na celu ochronę środowiska przebiegają na wielu poziomach i przybierają najróżniejsze formy. Już dzieci w szkole biorą udział w akcjach zbierania makulatury czy sprzątania lasu. Do działań na poziomie światowym można zaliczyć międzynarodowe konferencje, (np. taka jak zorganizowana w Rio de Janeiro w 1992 roku), w których biorą udział głowy najbogatszych państw, najwięksi przemysłowcy i specjaliści w dziedzinie ochrony przyrody.

Od lat 70, coraz większą popularność i znaczenie zyskiwał ruch obrońców przyrody, tzw. „Zielonych”. Do największych osiągnięć Zielonych zaliczyć można: ograniczenie polowów wielorybów, akcje przeciwko stosowaniu dryfujących sieci, kampanie, w których wyniku zmniejszono emisję zanieczyszczeń w zakładach przemysłowych. Wcześniej oczywiście istnieli ludzie zajmujący się ochroną przyrody, jednak ich apele i przemówienia nie docierały do świadomości ludzi.

Chcąc ratować środowisko naturalne, wystarczy PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO jednego ze STOWARZYSZEŃ EKOLOGICZNYCH. Działania jednych polegają na uporządkowaniu starego, zarosniętego stawu, innych na oczyszczaniu okolicy ze śmieci, itp.

Ekolodzy rozwieszają transparenty, plakaty, zbierają podpisy pod petycjami, piszą listy do polityków. Niektórzy stosują bardziej radykalne środki jak: strajki okupacyjne, barykady.

Większość krajów na świecie posiada obecnie sieć parków narodowych i rezerwatów. Na tych terenach nie wolno budować fabryk, osiedli mieszkalnych.

Aby zachować niektóre cenne okazy roślin i zwierząt, tworzy się parki narodowe i rezerwaty. Pierwszy park narodowy utworzono w USA- park Yellowstone. Tereny parków narodowych i rezerwatów udostępnia się turystom. Niektóre jednak zostały zamknięte dla ludzi z powodu dużych szkód wyrządzonych przez turystów.

Sukces działań obrońców przyrody zależy przede wszystkim od tego, czy ekologom uda się przekonać do swoich poglądów opinię publiczną.



KLUB MIŁOŚNIKA ZWIERZĄT

W tym numerze prezentujemy KANARKA. Jest to podgatunek kulczyka. Samce kanarka są żółto-zielone, a samice brunatno-szare. Ptaki te występują na Wyspach Kanaryjskich, Maderze i na Azorach. W hodowli domowej występują w Europie od XV wieku. Istnieje wiele ras kanarków śpiewających i ozdobnych.

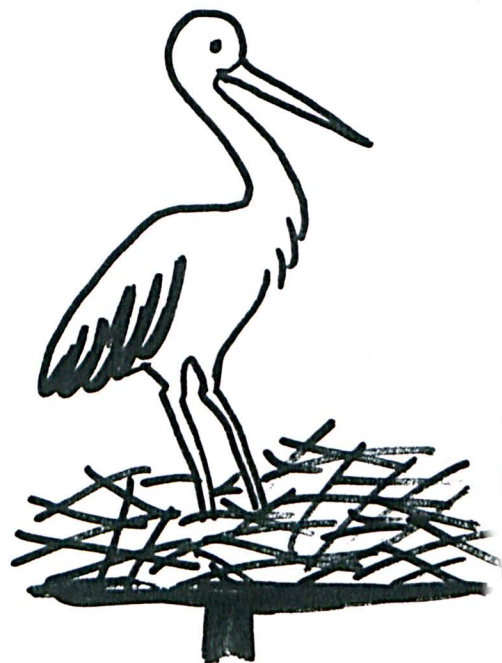
Ptaki te karmi się raz dziennie specjalnym pokarmem i dostarcza się im świeżej wody.



PRZYRODNICZE SYMBOLE POLSKI

BOCIAN

W historii kontaktów ludzi ze zwierzętami, często opartymi o jednostronnie wyniesioną korzyść, przykład bociana białego jest najbardziej zastanawiający. Oprócz sposobności łatwego i przez ludzi ułatwionego instalowania gniazd, ptaki te nie odnoszą żadnych korzyści z obcowania z człowiekiem. Pokarm zdobywają na łąkach i polach, drapieżców nie muszą się obawiać. A więc zostaje ...sympatia? Boćki cieszą się powszechnym szacunkiem i przyjaźnią ze strony swoich gospodarzy: *ten dom ma być szczęśliwy, gdzie się bocian gnieździ*. Na polskiej wsi sporo jest przysłów o tych ptakach. Na pewno jest bocian symbolem nie tylko sielankowego krajobrazu, ale także wyjątkowo pozytywnego stosunku człowieka, prostego chłopca polskiego, do przyrody.



ORZEŁ

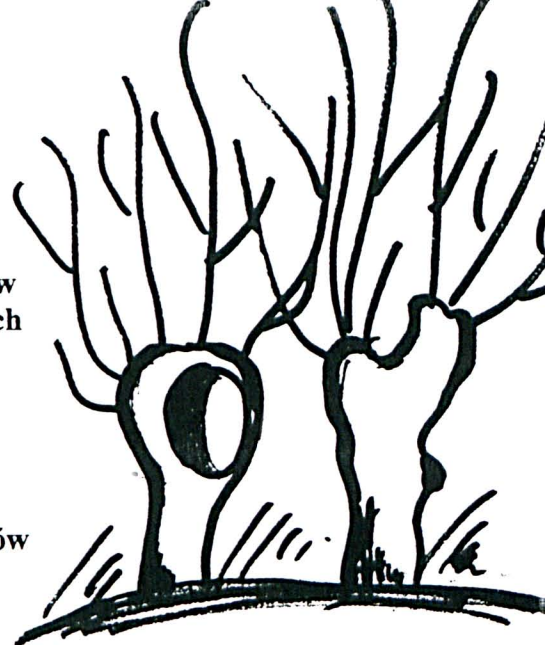
Wielki, drapieżny ptak. Ten symbol odwagi i męstwa od tysięcy lat był wykorzystywany jako emblemat wodzów, wojsk i państw, zachęcający żołnierzy do walki a obywateli do szacunku. Biały orzeł, znaleziony kiedyś przez Lecha, został symbolem Polski. W naturze, poza albinosami, nie występują orły w tym ubarwieniu. Toteż odległe skojarzenie można odnieść tylko do orla bielika, posiadającego kremową głowę i biały ogon. Natomiast heraldyczny *orzeł biały* był i jest symbolem honoru, szlachetności, pokoju i gościnności. Symbolem, który w krwawych czasach konfrontacji wojennej był przeciwstawiany czarnym, a nawet dwugłowym orłom zaborczych sąsiadów.

Tak się złożyło, że populacja bielików żyjąca w Polsce jest jedną z największych w świecie.



WIERZBA

Głowiaste formy wierzb, tak bardzo charakterystyczne dla krajobrazu polskiej wsi, powstały w wyniku częstego przycinania konarów w celu pozyskania taniego i odnawialnego surowca do wyplatania koszyków, budowy płotów czy na opał. Na pozbawionych lasów rolnych przestrzeniach rosochate wierzby pełnią ważną funkcję ekologiczną oraz wzbogacają krajobraz. W spróchniałych, pełnych dziupli i zakamarków pniach ukrywa się mnóstwo zwierząt, od szerszeni i os poczynając, przez wiele gatunków ptaków, w tym rzadkich dudków i sów, nietoperzy i gryzoni, na łasicach i kunach kończąc. Choć w świadomości wieśniaków kryły się tam wiedźmy, czarownice i diabeł Rokita. Zaś dla ludzi uczonych wierzby te kojarzą się z muzyką Chopina i Mazowszem.



Opr. Ania Krawczyk, Kasia Malek, Kasia Męczyńska i Iza Wojtczuk z kl. V

Czy wiesz, że...

Istnieją takie rośliny, które są mięsożerne. Należą one do osobliwości przyrodniczych. Żyjąc w środowiskach bardzo ubogich w składniki mineralne rozwinęły cechy niespotykane w królestwie roślin – potrafią schwytać i „pożreć” żywą zdobycz.

Posługują się pięcioma różnymi technikami łowieckimi; są to: dzbanki i rurki łowne, pułapki zatraskowe, chwytne lepy, pułapki ssące i pułapki typu rybackich koszy łownych, ale rodzaj pułapki nie ma związku z przynależnością systematyczną do określonej rodziny.

Przykłady takich roślin: kapturznica purpurowa, mucholówka amerykańska, rosiczka, tłustosz i pływacz.



Opr. Kasia Malek, Ania Krawczyk i Iza Wojtczuk z kl. V

Wspaniałej koleżance

ADZIE SKOŁIMOWSKIEJ

z okazji urodzin dużo zdrowia i słodyczy

życzy Wiola Rozenkiewicz.

**MAŁGORZATIE SAMOCIUK I
EWIE TWAŹOWSKIEJ**

dużo zdrowia i szczęścia na wszystkie dni roku

życzy Ewelina Szczepaniuk z klasy IV.

Wszystkiego najlepszego

ERONU PEDAGOGICZNEMU

życzy Ewelina Harasimiuk z klasy II.

Przyroda powiatu bialskiego

Na terenie powiatu ochroną objęto 273 obiekty, w tym 188 pojedynczych drzew, 4 aleje, 24 głązy narzutowe oraz 3 inne obiekty (stanowiska naturalne :3 gatunków widłaka, wawrzynka wilczelyko, jałowca).

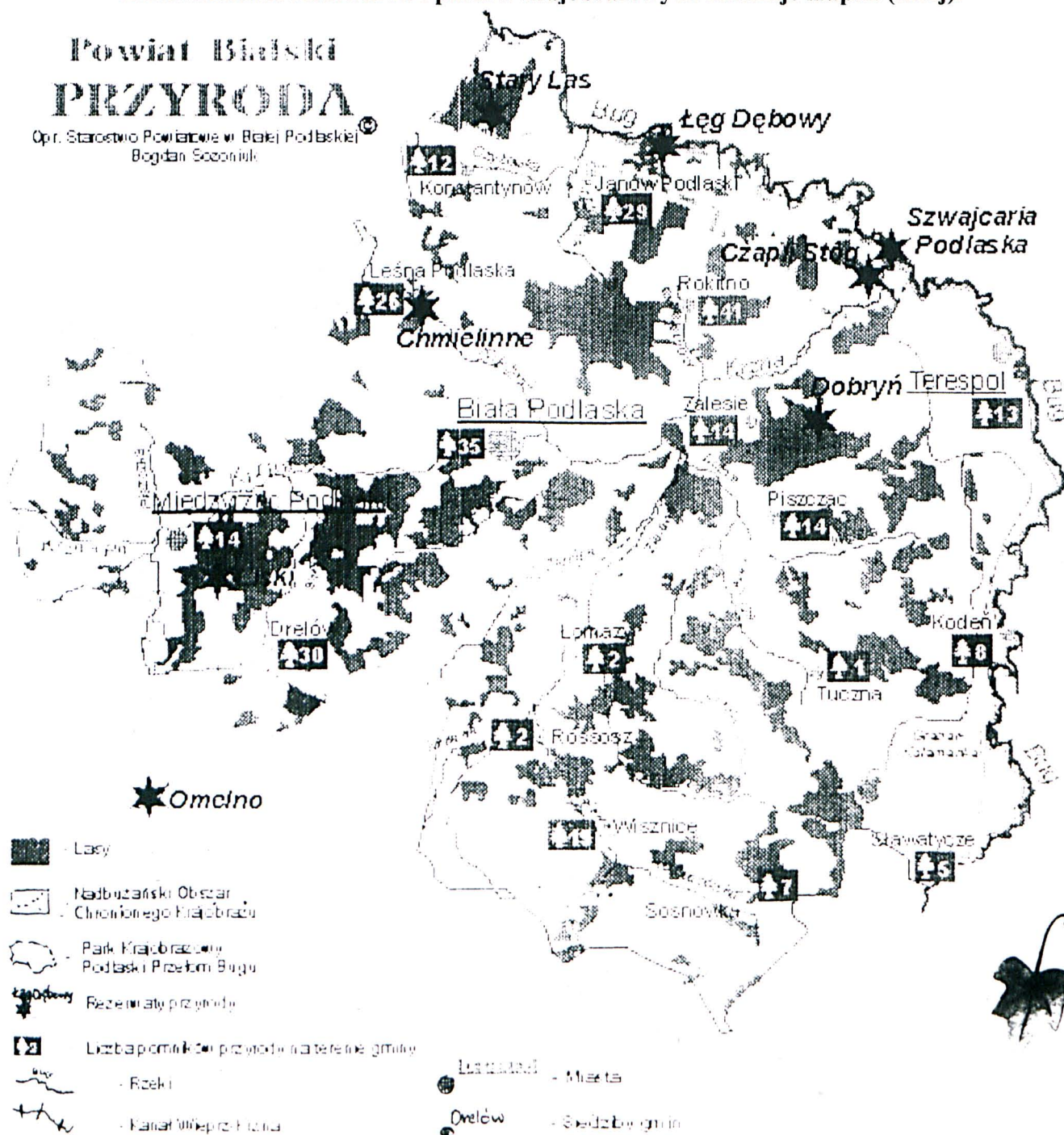
Chronionymi drzewami są w 80% lipy i dęby. Pozostałe gatunki chronione w mniejszej liczbie okazów to: modrzewie, jesiony, klony, wiązy, sosny, świerki, kasztanowce białe, graby, topole, jałowce oraz pojedyncze egzemplarze: wierzby, olchy, tulipanowca amerykańskiego.

Do najciekawszych pomników przyrody na terenie powiatu należą: 4 okazale, ok.300 letnie dęby szypułkowe, rosnące wokół klasztoru w Leśnej Podlaskiej, sędziwy 350 letni „Dąb Miłości” w Leśnictwie Leśna związany historycznie z czasami Unitów na Podlasiu. Interesującym okazem jest potężny dąb szypułkowy o obwodzie 480 cm, znajdujący się przy plebanii w Międzyrzeczu Podlaskim. Ponad 40 okazałych dębów rośnie na pastwiskach i łąkach w obrębie klasztoru prawosławnego w Jablecznej.

Rozmieszczenie rezerwatów i parków krajobrazowych obrazuje mapka (niżej).

Powiat Bialski PRZYRODA

Opr. Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej
Bogdan Szczepiński





UWAGA! ZADANIE KONKURSOWE.

Rozwiąż test ekologiczny, zaznaczając właściwe odpowiedzi. Prawidłowe rozwiązania zapisz na kartce pocztowej i wrzuć do naszej skrzynki [w sali polonistycznej].

Oto zadania:

1. Kompost to:

- a. nawóz uzyskiwany z odpadów, głównie roślinnych;
- b. kompot z suszonych owoców;
- c. komputer dla ostrożnych.

2. Biodegradacji ulega:

- a. uczeń piszący klasówkę z biologii;
- b. produkt szybko rozpadający się w przyrodzie;
- c. substancja zmieniająca swój stan skupienia z powodu wysokiej temperatury.

3. Oczyszczalnia to:

- a. zakład oczyszczania wody;
- b. kąpielisko z czystą wodą;
- c. inaczej pralnia chemiczna.

4. Utylizacja to:

- a. gwałtowne przybieranie na wadze;
- b. ciągle utyskiwanie (narzekanie) nauczycieli na twoje zachowanie;
- c. wykorzystanie odpadów, np. śmieci, jako surowców wtórnych do dalszej produkcji.

5. Jakich dezodorantów powinno się używać:

- a. takich, które ładnie pachną;
- b. takich, które są tanie;
- c. takich, które mają napis „Produkt przyjazny dla środowiska”.

6. Ile, według Ciebie, w Polsce jedna osoba zużywa w ciągu roku papieru?

- a. 100 kg;
- b. 300 kg;
- c. 50 kg.

7. Freon to:

- a. gaz szkodliwy dla atmosfery zastosowany np. w lodówkach;
- b. nazwa starożytnego władcy egipskiego;
- c. twórca polskiej komedii „Zemsta”.

8. Wiek drzewa liczy się według:

- a. jego wysokości;
- b. rozłożystości korony;
- c. tzw. słojów, które widać po przecięciu pnia.



Wśród osób, które prawidłowo rozwiążą test, rozlosujemy 5 nagród rzeczowych. Odpowiedzi przyjmujemy do końca kwietnia. Rusz głową- zdobądź nagrodę odlotową!

Ten quiz rozwiąż dla zabawy.

QUIZ ZOOLOGICZNY

1. Kto wygrywa w pojedynku toczonym w dżungli: lew czy tygrys?

- a. Zwycięża lew – jest przecież królem zwierząt.
- b. Bardzo się lubią, więc nie walczą ze sobą.
- c. Nie jest możliwe takie spotkanie, bo żyją w różnych częściach świata.

2. Anatomia to nauka zajmująca się:

- a. Budową organizmu.
- b. Budową komórki.
- c. Zachowaniem się zwierząt.

3. Czemu tygrys jest w paski?

- a. Aby ukrywać się wśród drzew, traw i łodyg bambusa.
- b. Żeby groźniej wyglądać.
- c. Żeby udawać zebra.

4. Czy tygrys jest dobrym pływakiem?

- a. Tak, znakomitym.
- b. Nie, w ogóle nie potrafi pływać.
- c. Tak, ale pływa tylko na grzbiecie.

5. Truteń to:

- a. Samiec pszczoły.
- b. Trujący grzyb podobny do muchomora.
- c. Nieświeży ssak odżywiający się głównie miodem.



Nasza sonda

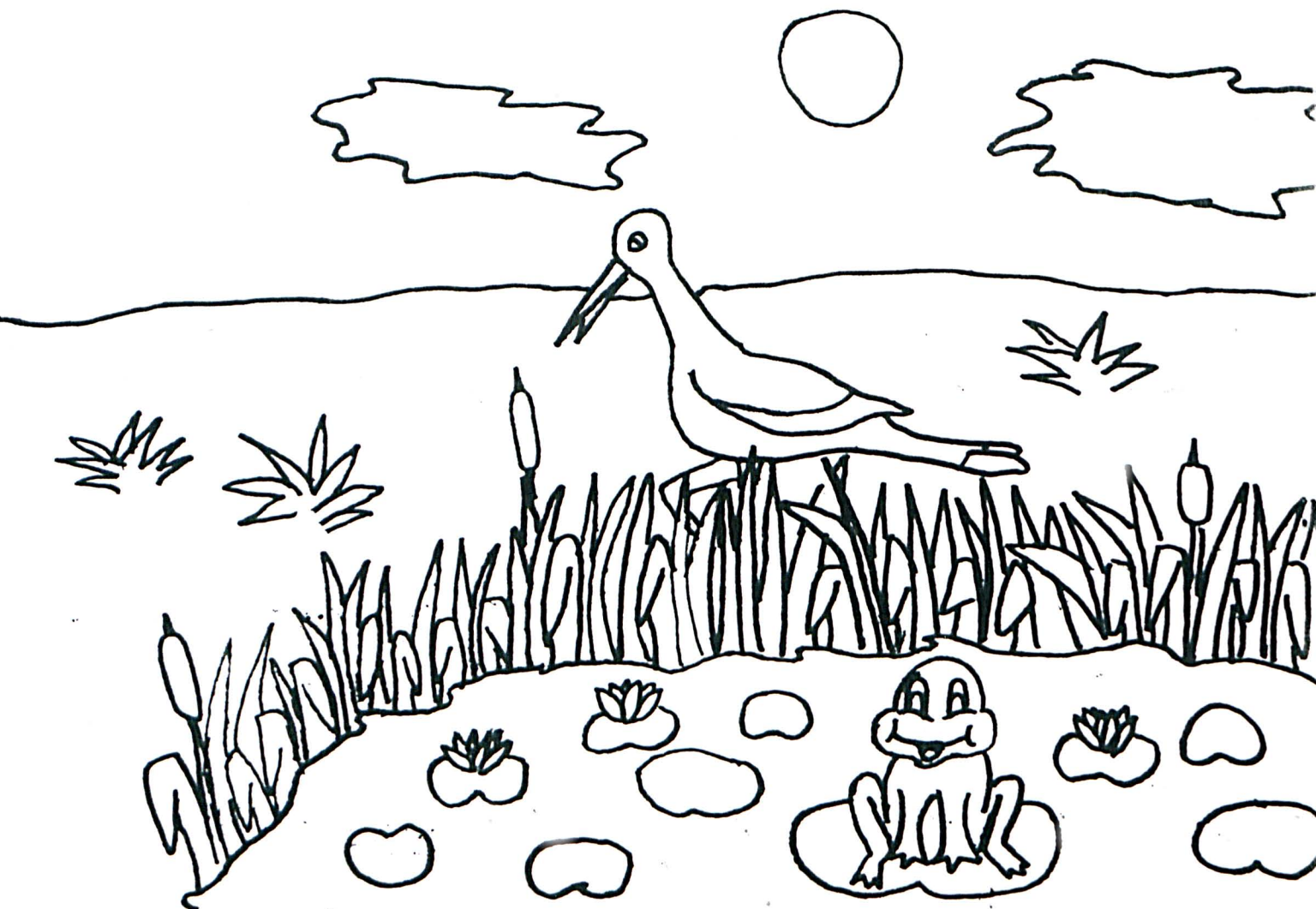
W tym miesiącu pytaliśmy naszych czytelników, jaki żart zrobili swoim bliskim na PRIMA-APRILIS. Oto ich wypowiedzi:

- „Powiedziałem tacie, że nie ma telewizora.” [Daniel Romanowski]
- „Oszukałam Emilę, że leci samolot.” [Ilona Mikiciuk]
- „Nabrałam siostrę, że ma węża na głowie.” [Ewelina Kusznierek]
- „Wlałam do napoju wódkę” [Ewelina Harasimiuk]
- „Powiedziałam tacie, że ma dziurę w spodniach.” [Ewa Duda]
- „Oszukałam siostrę, że ma brudną bluzkę.” [Monika Pogonowska]
- „Zając leci! Prima-Aprilis” [Daniel Śmieciuch]
- „Powiedziałam tacie, że przyjechał do niego jakiś pan.” [Monika Mosak]
- „Nabrałam tatę, że zgubił kluczyk” [Marta Borecka]
- „Wykręciłam 888 i swój numer aparatu, zadzwonił wtedy nasz telefon.” [Ania Wojtczuk]
- „Nie robiłem żartów.” [Paweł Kusznierek]

Mamy nadzieję, że Wasi bliscy wykazali się dużym poczuciem humoru i żarty przez Was przygotowane sprawiły im wiele radości.

Kasia Małek, Kasia Męczyńska i Ania Krawczyk z klasy V.

POKOŁORUJ RYSUNEK



Rysunek wykonała Ilona Mikiciuk z klasy V.

Po co komu ortografia?

No właśnie – po co? Po co komu te wszystkie „ó”, „u”, „rz”, „ż”, „ch”, „h”? Po co duże i małe litery? Czy nie można by tego wszystkiego „puścić na żywioł” i ogłosić, że każdy może sobie pisać, jak mu się żywnie podoba?

Oj, nie! Zapewniam Was, że nasze życie stałoby się wtedy dużo trudniejsze. Dlaczego? Ano dlatego, na przykład, że ortografia zapobiega bałaganowi i nieporozumieniom w życiu codziennym. Wyobraźcie sobie, że w całym kraju panuje już absolutna wolność i wszyscy piszą, jak chcą – chociażby nazwy miast. Wtedy taka, dajmy na to, Łódź, jedni nazwą „Łudź”, drudzy „Łuć”, a trzeci – „Uć”. Postawcie się teraz na miejscu kierowcy, który chce dojechać do Łodzi, korzystając z map i drogowskazów zrobionych według tych nowych, nieortograficznych zasad. Horror!

Cdyby nie było ortografii, czytanie książek i gazet też nie byłoby łatwe – przypominałoby żmudne policyjne śledztwo. To właśnie dzięki zasadom pisowni możemy

odróżnić od siebie słowa wyglądające tak samo, a znaczące co innego. Od razu wiemy, czy piszącemu chodzi o hełm na głowie żołnierza, czy też o miasto Chełm, o hart ducha, czy o psa charta, o stóg siana, czy o stuk kół pociągu o szyny.

Poza tym, hodź na co dzień nje zdajemy sobie s tego zprawy, pszyzwyczajiliźmy śje, rze fszystko jezd napisane w zgodźje z ortografjom. I muwie Wam – bońdźcie pewni, rze gdybyźmy nagle dali sobie spokuj z tymi fszystkimi „u”, „ó” i tag dalej, to potczaz trzytanjja naprafde mjelibyźmy kuopoty ze zrozumjenjem tegstó. Zamjajzd się na nim skópjadz, ciongle zasztanawjalibyźmy śje, co tesz w nim jezd nie tag.

O czym, mam nadźjeje, ozdadni akapit tego artykułó Was pszekonał!

Jak najmniejszej ilości „byków” w zeszytach i jak najlepszych ocen z dyktand życzy Wam

Redakcja

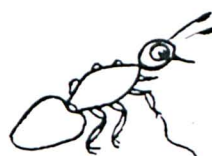
Zadanie ortograficzne



WYMIENNE



M R W K A



R W



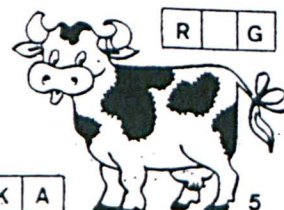
O G R D E K



N Ż K A

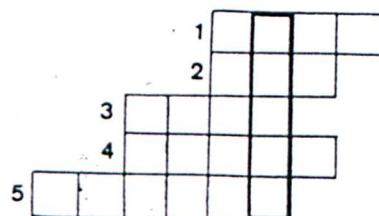
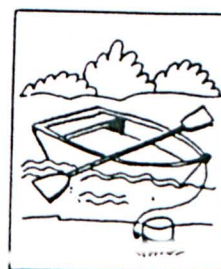


B R



R G

K R W K A



KALENDARIUM

01.04 – LANY PONIEDZIAŁEK

01.04 – PRIMA APRILIS

03.04.1951 – urodził się Eddie Murphy, aktor

10.04 1849 – opatentowano agrafkę

10.04.1966 – urodził się Artur Żmijewski, aktor

15.04.1452 – urodził się Leonardo da Vinci, malarz i rzeźbiarz

16.04.1889 – urodził się Charlie Chaplin, aktor i reżyser

23.04.1564 – urodził się William Szekspir, poeta

23.04.1969 – urodziła się Renata Mańer-Różańska, strzelec

29.04.1970 – urodził się Paweł Dełag, aktor

29.04.1975 – urodził się Mateusz Kusznierevich, żeglarz

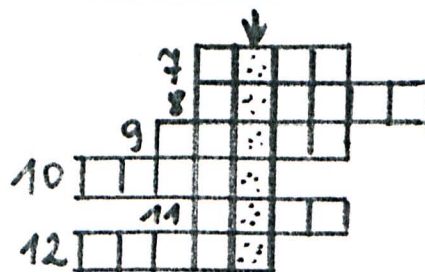
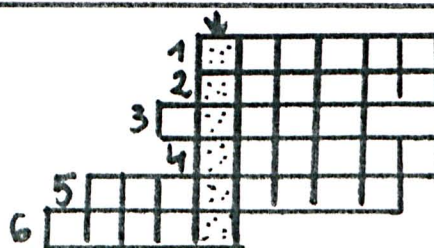
30.04.1798 – George Washington został pierwszym prezydentem USA

Opracowała Ania Krawczyk z klasy V.



KRZYŻÓWKA I

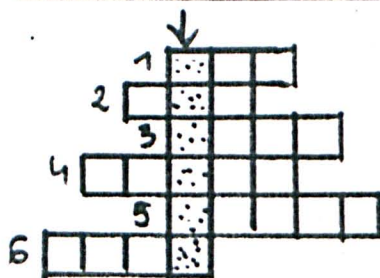
1. Zwierzę w oborze z krótkim ogonkiem
2. Pracowity owad
3. Broń rycerza
4. Gotujesz w nim zupę
5. Samochód do przewożenia chorych
6. Zagadka rysunkowa
7. Pierwszy mężczyzna na świecie
8. Zwierzę o długiej szyi
9. Rezultat meczu
10. Pada zimą
11. Król Puszczy Białowieskiej
12. Owoc palmy



Opracowała Iza Wojtczuk z klasy V.

KRZYŻÓWKA II

1. Oddychasz nim
2. Nieprzyjaciół psa
3. Jest w rzece
4. Rośnie w doniczce
5. Mały nóż
6. Jest Stary Testament i Testament



Opracowała Iza Śmieciuch z klasy V

„NOWINY” redaguję zespół w składzie: Anna Krawczyk, Katarzyna Malek, Katarzyna Męczyńska, Ilona Mikiciuk, Monika Pogonowska, Izabela Śmieciuch, Izabela Wojtczuk – z kl. V oraz Patrycja Kosieradzka, Pamela Łosicka, Katarzyna Lesiuk, Adrianna Skolimowska – z kl. VI. Nad pracą zespołu czuwa Pani Bogusława Malek.